

Adam Koseski

EMIGRACJA ŻYDÓW Z ZIEM POLSKICH W XX WIEKU

Historia Żydów polskich nierozzerwalnie związana jest z dziejami naszego kraju i jego mieszkańców od przeszło tysiąca lat. Już w XVIII wieku na ziemiach polskich żyła i pracowała większość populacji żydowskiej świata, znajdując na ogół dogodne, chociaż nie pozbawione trudności, kłopotów i konfliktów warunki egzystencji, rozwoju religijnego i kulturalnego. Doświadczając tych samych losów co ludność polska i mieszkańcy innych narodowości za panowania Piastów i Jagiellonów, w Rzeczypospolitej szlacheckiej, w okresie zaborów i później, w odrodzonej, II Rzeczypospolitej.

Współżycie Żydów i Polaków nie zawsze układało się gładko i poprawnie na przestrzeni ponad tysiąca lat, lecz akty otwartej wrogości i wybuchy skrajnych przejawów nacjonalizmu nie zagrażały nigdy podstawom istnienia społeczności Żydów polskich. Sprzeczności między światem chrześcijańskim a wyznawcami Mojżesza dotyczyły przede wszystkim problemów ekonomicznych. Nędza i ubóstwo Polaków i Żydów dzieliły ich bardziej niż konfesja, chociaż w sporach materialnych i jedni, i drudzy chętnie posługiwali się argumentami religijnymi.

Kres polsko-żydowskiej koegzystencji położyła II wojna światowa. Hitlerowscy okupanci, realizując w latach 1939-1945 obłąkańcze plany eksterminacji i ludobójstwa, zgładzili całą niemal ludność żydowską zamieszkującą terytorium II Rzeczypospolitej, tj. przeszło 2,7 mln osób (na około 6 mln zamordowanych obywateli Polski). Z wyroku nazistowskich zbrodniarzy Żydzi znaleźli się na pierwszym miejscu w grupie narodów i narodowości przeznaczonych do likwidacji.

Po zakończeniu wojny większość Żydów ocalałych z holocaustu wyemigrowała z Polski. Część znalazła miejsce egzystencji w Palestynie, gdzie 14 maja 1948 roku odrodziło się państwo Izrael. Inni szukali, niekiedy znajdując, szczęścia po całej kuli ziemskiej. Dołączyli tym samym do tysięcy swoich pobratymców, którzy

w XIX i na początku XX wieku wyemigrowali z ziem polskich. Po odrodzeniu się niepodległego państwa polskiego w 1918 roku aż po rok 1939, ludność żydowska wyjeżdżała zarówno „za chlebem”, jak też z przyczyn politycznych, a również w nadziei awansu i zrobienia kariery w wielkim świecie.

Rozpatrując problemy emigracji Żydów w XX wieku należy wyraźnie wydzielić jej dwa główne etapy. Pierwszy etap wyznacza, zgodnie z przyjętym założeniem, początek naszego stulecia do roku 1918, gdy ziemie polskie znajdowały się w granicach państw zaborczych: Rosji carskiej, Niemiec, monarchii Habsburgów. Drugi etap określają daty 1918-1939, tj. istnienia suwerennego państwa polskiego. Emigracja ocalałej po holocauście ludności żydowskiej po II wojnie światowej była nieporównywalnie mniejsza i miała odmienny charakter niż w poprzednich okresach.

Wychodźcy żydowscy z ziem polskich wnieśli ogromny wkład w rozwój krajów, do których emigrowali. To do nich w dużym stopniu odnoszą się słowa prof. Janusza Tazbira, który w ślad za innymi badaczami stwierdza, że nie cieszy go zbyt wiele wkład Polaków w cywilizację i rozwój gospodarczy innych krajów. Oznaczało to „[...] w każdym przypadku odpływ utalentowanych jednostek, które o wiele bardziej przydałyby się na miejscu, gdyby tylko mogły pozostać nad Wisłą”¹. Otwarta jednak pozostaje kwestia, czy pozostając „nad Wisłą” utalentowane jednostki przyczyniłyby się do postępu w takim zakresie, w jakim uczyniły to na innych kontynentach i w innych krajach.

W nowożytnej Europie najdogodniejsze warunki rozwoju znaleźli Żydzi w Polsce. Rozbiory zahamowały zarówno procesy ich asymilacji, jak też funkcjonowanie jako mniejszości narodowej w strukturach podzielonego pomiędzy trzech zaborców społeczeństwa polskiego przy zachowaniu jej naturalnej odrębności wyznaniowej i kulturalnej. Polityka narodowościowa zaborców, podporządkowana zasadzie „dziel i rządź”, zwłaszcza w imperium carów, zmierzała do zantagonizowania wyznawców Mojżesza i innych wspólnot religijnych na każdej płaszczyźnie życia społecznego i wywoływania pogromów. „Stosunki między Polakami i Żydami nie były zastrzone – ocenia żydowski historyk Dubnow – ale organizatorów nasyłano z zewnątrz. [...] Rosji zależało na tym, aby Warszawa poszła w ślady Kijowa i Odessy i żeby pokazać światu, że Polacy nie są lepsi.”²

* * *

U progu XX stulecia najwięcej Żydów, niemal połowa (46%), zamieszkiwało ziemie Cesarstwa Rosyjskiego, w tym także zagarniętego przez nie Królestwa Polskiego. Według danych spisu powszechnego w 1897 roku w imperium carów liczba ludności żydowskiej w Kraju Nadwiślańskim stanowiła nieco ponad 14% ogółu jego mieszkańców, tj. 1 270 575 osób. W większości zamieszkiwała w miastach i miasteczkach, np. w 1893 roku odsetek miejskiej ludności wynosił 42,9%, a w 1910 roku – 40,2%³. Największa gmina żydowska była w Warszawie, gdzie w 1897 roku zamieszkiwało 216 900 Żydów, tj. 33,7% całej ludności miasta. W tym samym czasie w innych większych miastach żyło: w Łodzi – 99 400 osób, w Lublinie – 24 260, w Częstochowie – 11 750, w Siedlcach 11 169, w Radomiu 11 100, w Będzinie 10 839; ponad 9 000 Żydów było mieszkańcami Piotrkowa i Tomaszowa Mazowieckiego, przeszło 8 800 w Łomży oraz powyżej 7 000 w Kaliszu, Płocku, Zduńskiej Woli, Suwałkach.⁴

Wzrost liczby ludności żydowskiej na ziemiach Królestwa Polskiego został spowodowany zarówno przez czynniki natury demograficznej, w tym większy przyrost naturalny, lepsze warunki sanitarne oraz dogodniejsze warunki życia i pracy, jak i migracje wewnątrz imperium. Po wydaniu przez władze carskie ukazu z maja 1882 roku (tzw. prawa tymczasowego), pogarszającego znacznie położenie Żydów w Rosji, przesiedlali się oni masowo ze strefy osiedlenia do Królestwa Polskiego. Świadczyło to, że mieli tutaj nieco lepsze warunki egzystencji niż w ogarniętej pogromami Rosji.

Koniec XIX wieku przyniósł narodziny idei syjonistycznej, którą sformułował w wydanej w 1896 roku książce pt. *Państwo żydowskie* Theodor Herzl (1860-1904), „zachęcając Żydów do wyjazdu do Palestyny i określając ją mianem naszej niezapomnianej ojczyzny historycznej. Sama jej nazwa mogłaby posłużyć za potężne hasło jednoczące dla narodu naszego”.⁵ Kiedy rok później I Kongres Syjonistyczny w Bazylei (29-31 sierpnia 1897 r.) wezwał żydowską diasporę do aktywności i działania na rzecz utworzenia na Ziemi Obiecanej własnego państwa, idea syjonistyczna stawała się stopniowo magnesem przyciągającym „wiecznych tułaczy” do utworzenia własnego ogniska narodowego.

Początkowo jednak syjonizm nie miał znacniejszego poparcia bogatych Żydów ani w Europie Środkowo-Wschodniej, ani w Stanach Zjednoczonych i

państwach Europy Zachodniej. Obcy był też ortodoksyjnym Żydom oczekującym wytrwale na przyjście Mesjasza i z rezerwą odnoszącym się do ludzkich wysiłków politycznych i gospodarczych.⁶ Z kolei żydowscy komuniści i część socjalistów traktowała syjonizm jako ideologię nacjonalistyczną, niezgodną z ideałami sprawiedliwości społecznej, którą miała zapewnić powszechna rewolucja. Równocześnie spore grupy zasymilowanej, w tym spolonizowanej w poszczególnych zaborach ludności żydowskiej ambiwalentnie odnosiły się do syjonizmu, dostrzegając w nim zarówno szansę powrotu do ojczyzny przodków, jak też doraźne zagrożenie dla swojej względnie ustabilizowanej pozycji.

Narodziny syjonizmu zbiegły się z oznakami kryzysu gospodarczego, zwłaszcza agrarnego, we wszystkich zaborach, w tym przede wszystkim w zaborze rosyjskim. Kryzys ten dotknął ludność najbiedniejszą, którą na przełomie wieków ogarnęła „gorączka wychodźstwa za chlebem”. Wychodźstwo zarobkowe osiągnęło, według mało precyzyjnych obliczeń, około 3,5-4 mln osób.⁷ Wśród emigrantów do Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Palestyny oraz do uprzemysłowionych okręgów Niemiec i innych państw Europy Zachodniej znalazła się duża, trudna jednak do określenia liczba Żydów. Emigracja ludności żydowskiej zarówno z pobudek ekonomicznych, jak też politycznych i religijnych zahamowała tempo jej przyrostu w Królestwie Polskim.

W latach 1881-1914 Rosję i ziemie polskie zaboru rosyjskiego opuściło ponad 2 miliony Żydów.⁸

O losach żydowskich emigrantów z lat 1880-1891 świadczą ich listy, zamieszczone w zbiorze wydanym pod redakcją W. Kuli, dające wiele cennych informacji o wychodźcach z ziem polskich do Brazylii i Stanów Zjednoczonych.⁹ Wiedza o losach emigrantów żydowskich byłaby z pewnością większa, gdyby skrupulatnie przebadane zostały archiwa: centralne, miejskie, resortowe. W odniesieniu do źródeł przechowywania w centralnych archiwach państwowych uczynił to prof. Edward Kołodziej, a w jego informatorze znalazły się cenne dane o emigrantach – Żydach polskich w Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Brazylii, Francji, Argentynie.¹⁰

W latach 1904-1905 działało Warszawskie Informacyjne Biuro dla Żydowskich Emigrantów. Powstało z inicjatywy lekarzy (np. Samuela Goldmana, Adama Wizela, Henryka Nissbauma), kupców i fabrykantów (np. Juliana Endlerta, Szymona Nejmana, Maksymiliana Kona) dążyło do przygotowania wychodźców

do zmiany warunków życia.¹¹ Podobny cel stawiało sobie w 1908 roku Żydowskie Kolonizacyjne i Emigracyjne Towarzystwo „Palestyna”, które zamierzało zapoznać jego członków z ekonomicznymi, kulturalnymi i politycznymi warunkami kolonizacji na Ziemi Obiecanej oraz zająć się organizowaniem wyjazdów.¹²

W sumie dane statystyczne o emigracji żydowskiej z zaboru rosyjskiego w latach od końca XIX wieku do wybuchu wielkiej wojny są mało dokładne. Dają jednak wyobrażenie o skali zjawiska, częściowo o strukturze społeczno-zawodowej wyjeżdżających, głównych kierunkach emigracji.

Pośrednio można wnioskować o jej wielkości na podstawie spisu ludności w Stanach Zjednoczonych w 1910 roku. Wykazał on, że w Rosji (bez Finlandii) urodziło się 1 602 782 imigrantów, wśród których Żydzi stanowili 838 193 osoby, tj. 52,3%. Z kolei Polacy z zaboru rosyjskiego tworzyli w tym samym roku największą grupę imigrantów, obliczoną na 943 781 osób. Zapewne znajdowali się w niej liczni Żydzi, lecz trudno określić, czy stanowili oni – tak jak w przypadku imigrantów z całej Rosji – populację ponad 50%.

W zaborze pruskim sytuacja Żydów była – po reformach przeprowadzonych po wojnach z Napoleonem – znacznie korzystniejsza niż w państwie carów. Proces emancypacji ludności żydowskiej znalazł ostateczne potwierdzenie w konstytucji zjednoczonego Cesarstwa Niemieckiego z 22 kwietnia 1871 roku i objął także ziemie polskie zagarnięte przez okupanta.¹³ Na terytorium byłego pruskiego wschodu zamieszkiwało w 1905 roku ponad 409 501 Żydów, tj. 67,37 % ich ogółu w Niemczech. Asymilacja populacji żydowskiej, w wielu przypadkach konwersja oraz fala emigracyjna za ocean i do zachodnich obszarów cesarstwa, doprowadziła do spadku jej liczebności na ziemiach polskich. Wyznawcy Mojżesza stanowili w 1910 roku 3% ludności w powiatach Śląska Cieszyńskiego, 1,3% – w Wielkim Księstwie Poznańskim, 0,8% – na Pomorzu Gdańskim, 0,8% na Górnym Śląsku oraz 0,5% – w Rejencji Olsztyńskiej. W liczbach bezwzględnych ilustruje to przykład Wielkiego Księstwa Poznańskiego, gdzie w 1880 roku zamieszkiwało 56 609 Żydów (1,53%), natomiast w 1900 roku – 26 500 osób.¹⁴

Najważniejszym punktem docelowym emigracji z ziem polskich zaboru pruskiego były Stany Zjednoczone, w niewielkim stopniu Brazylia oraz w odniesieniu do ludności żydowskiej – Palestyna. Dane przygotowane przez Mieczysława Szawleskiego¹⁵, w zasadzie potwierdzone przez innych badaczy, wskazują, że w latach 1901-1914 wyjechało (choć nie wiemy, jak liczna była reemigracja) ponad

25,5 tys. osób z zaboru pruskiego. Dzisiaj jeszcze nie sposób określić, jaki odsetek wśród emigrantów stanowili Żydzi, zamieszkujący niemal wyłącznie w miastach i miasteczkach.

Emigracja żydowska z ziem polskich zaboru austriackiego była znacznie większa niż z zaboru pruskiego. Galicyjskie skupisko Żydów zajmowało pozycję wyjątkową w porównaniu z ich skupiskami w zaborze rosyjskim. Jak wiadomo, konstytucja z 31 grudnia 1867 roku wprowadziła równouprawnienie Żydów, lecz realizacja tych praw i swobód w Galicji była utrudniona. Nie zostali oni uznani za odrębny naród, a jidysz i hebrajski nie były zaliczone do języków oficjalnych w monarchii Habsburgów. Nie mogąc deklorować tych języków w dokumentach i podczas spisów Żydzi galicyjscy uznawali formalnie za ojczysty język polski. W 1900 roku 76,5% populacji Żydów, a w 1910 roku aż 92,5% podało ten język jako oficjalny. Stanowili oni w podanych latach odpowiednio 11,1% i 10,9% ogółu ludności w Galicji.¹⁶

Żydzi galicyjscy tworzyli w 1900 roku skupisko 39,1%, a w 1910 roku 38,8% wszystkich swoich współwyznawców zamieszkujących Przedlitawię i Zalitawię. Koncentrowali się głównie w miastach – osiedliło się w nich 71,5% ludności. Około trzech czwartych tej liczby zamieszkiwało w Galicji wschodniej, a największa gmina była we Lwowie. Pozostała część znalazła warunki do życia w Galicji zachodniej, gdzie największa gmina żydowska mieściła się w Krakowie. W 1900 roku zamieszkiwało w nim 26 670 osób (28,1%), a w 1910 roku 32 321 osób (21,3% ogółu ludności miasta).¹⁷

Mimo wychodźstwa ludności żydowskiej z zaboru austriackiego, głównie emigracji zamorskiej oraz procesów asymilacyjnych i ruchów migracyjnych wewnątrz monarchii, w Galicji miał miejsce aż do I wojny światowej, niewielki wprawdzie, wzrost liczby Żydów, chociaż był niższy od przyrostu całej populacji w Galicji¹⁸. W latach 1881-1910 do Stanów Zjednoczonych wyemigrowało z niej 236 504 Żydów, co dawało 85% całej ich emigracji z monarchii Habsburgów. Część emigrantów, nie mogąc przystosować się do realiów amerykańskich, powracała „zza wielkiej wody”. W latach 1908-1912 do Austro-Węgier powróciło 8 513 Żydów, chociaż trudno określić ilu ich znalazło się z powrotem w Galicji. Liczba emigrantów – stosownie do szacunków Andrzeja Pilcha¹⁹ – wahała się rocznie od około 20 000 w latach 1903/1904 i 1913/1914 do około 10 000 w 1911 roku. Ocenia on także, iż w okresie 1880-1910 z przedlitawskiej części Austrii (głównie z Galicji)

wyjechało do Palestyny i Azji Mniejszej około 10 000 Żydów, do Afryki Płd. około 1000 i do krajów europejskich około 60 000 Żydów.

Dokładne ustalenie liczby emigrantów żydowskich w latach II Rzeczypospolitej utrudniają niepełne lub też nieosiągalne dane statystyczne dotyczące populacji Żydów po odrodzeniu się państwa polskiego w 1918 roku. Przyjmuje się, że ponad trzymilionowa społeczność żydowska bardzo nierównomiernie zasiedlała terytorium kraju. W dawnej Galicji mieszkała jedna czwarta polskich Żydów, w województwach centralnych ponad połowa (57%), w województwach wschodnich 16,5%; w Polsce zachodniej i północnej Żydów prawie nie było.²⁰ Trudno też określić straty ludności żydowskiej w wielkiej wojnie. Szacunkowo historycy przyjmują, że w armiach zaborczych służyło około półtora miliona Żydów, z których przeszło 20% poległo. Jeżeli dodać do tego straty wśród ludności cywilnej, to w czasie wojny zginęło w sumie około pół miliona żydowskich cywilów i żołnierzy.

Pierwszy w odrodzonej Polsce spis ludności z 30 września 1921 roku nie objął całego obszaru państwa, bowiem Wileńszczyzna i Górny Śląsk nie znalazły się w tym czasie w jego granicach. Na 27 177 000 mieszkańców kraju, 7,8% stanowiła ludność żydowska, lecz wyznanie mojżeszowe deklarowało 10,5%. Łącznie, uwzględniając obszary nie objęte spisem, a włączone następnie do II Rzeczypospolitej, ludność żydowska liczyła około 2 845 400.²¹

Z kolei spis ludności przeprowadzony 9 grudnia 1931 roku wykazał, że 2 732 600 Żydów uznało za język ojczysty hebrajski lub jidysz (żydowski), natomiast wyznanie mojżeszowe zadeklarowało 3 113 900 osób (bez około 20 000 żołnierzy w koszarach).

Biorąc pod uwagę, że liczba ludności Polski wyniosła 32 107 000 mieszkańców, to Żydzi stanowili, według języka, 8,6 % populacji kraju, a stosownie do wyznania – 9,8 %. Zarówno spis z 1921, jak i z 1931 roku wykazały, że więcej Żydów określało swoją przynależność narodową nie na podstawie języka, lecz wiary.

W okresie międzypisowym liczba ludności wyznania mojżeszowego w większych miastach II Rzeczypospolitej zmniejszała się nieznacznie lecz systematycznie (z wyjątkiem Krakowa, gdzie wzrosła z 24,6% do 25,8%). W Warszawie nastąpiło zmniejszenie liczby Żydów w odsetkach ogółu ludności z 33,1% do 30,1%, w Łodzi – 34,6% do 33,5%, we Lwowie – z 35,1% do 31,9% oraz w Wilnie z 36,1% do 28,2%. W wymienionych pięciu miastach zamieszkiwała w 1931 roku prawie

czwarta część ludności żydowskiej w Polsce.²² W sumie w miastach mieszkało trzy czwarte Żydów, w tym niemal połowa w ośrodkach liczących powyżej 20 000 mieszkańców.

W początkowym okresie istnienia odrodzonego państwa polskiego emigracja Żydów była stosunkowo niewielka, mimo trudnej sytuacji gospodarczej kraju, jego nieuregulowanej pozycji międzynarodowej, wojny polsko-bolszewickiej, niewykryształizowanej sytuacji wewnętrznej i zdarzających się wybuchów antysemityzmu. Niestety, nie dysponujemy wiarygodnymi danymi dla okresu 1919-1920, zaś statystyka emigracji, poczynając od 1921 roku ma charakter w pewnym stopniu orientacyjny. Bez wątplenia w latach 1920-1921 liczba przyjazdów ludności żydowskiej do Polski przewyższała liczbę wyjazdów, z uwagi na repatriację uchodźców wojennych z Rosji radzieckiej, którzy mieli prawo do obywatelstwa polskiego.

W latach II Rzeczypospolitej, podobnie jak w czasach zaborów, utrzymywało się zróżnicowanie terytorialno-regionalne, społeczno-gospodarcze, polityczne i religijne Żydów. Stanowili oni integralną część społeczeństwa polskiego i mieli obywatelstwo państwa, które z wielu przyczyn nie było w stanie zapewnić im, tak jak milionom ich współobywateli innych narodowości i wyznań, warunków godnego życia i pracy. Pracy brakowało i na początku, i u schyłku II Rzeczypospolitej – zarówno dla Polaków, jak i Żydów. I jedni, i drudzy szukali w tej sytuacji wyjścia i ratunku w emigracji. Ludność żydowską dotknął zwłaszcza wielki kryzys gospodarczy lat 1929-1935, który pogłębiały antysemityczne fobie części niektórych grup polskiego drobnomieszczanstwa i polityków, głównie radykalnych narodowców.

Na podstawie badań Jakuba Leszczyńskiego można określić główne tendencje wychodźstwa Żydów polskich w latach 1921-1937. W okresie 1921-1925 wyjechało 184 500 osób, w tym do Palestyny udało się w 1923 roku 2252 obywateli polskich, co stanowiło 30,3% ogółu imigrantów do Ziemi Obiecanej; w 1924 roku – 5695 osób (44,3%) i w 1925 roku – 16 983 (50,2%). W latach 1926-1937 w poszukiwaniu chleba, lecz także z przyczyn ideowych, opuściło Polskę 210 723 osób, przy czym emigrację zamorską wybrało 190 209 osób, tj. 90,3% ogółu wyjeżdżających, a kontynentalną 20 514 osób (9,7%). Do Palestyny skierowało się 86 572 Żydów polskich, którzy w 1926 roku stanowili aż 56,5% wszystkich imigrantów, w 1930 roku – 48,9% i w 1935 roku – 49,3%.²³

W sumie w latach 1921-1937 wyemigrowało z Polski ponad 395 000 Żydów, w tym do Palestyny udało się 111 500 osób (w okresie 1923-1937). Oznacza to, że ponad czwarta część ludności żydowskiej z Polski wyjechała tworzyć własną „narodową siedzibę”, jak głosiła Deklaracja Balfoura z listopada 1917 roku.

Jeśli uznać, że liczbę Żydów w Polsce szacowano w 1939 roku na przeszło 3,4 miliona, to wychodźstwo objęło około 8,5% populacji, z czego do Palestyny około 2,2%. Biorąc pod uwagę, że imigranci ogółem tworzyli tam w latach 1923-1937 skupisko ponad 270 500 Żydów z całego świata, to obywatele polscy narodu „wiecznych tułaczy” stanowili ponad 39% imigrantów i mieli niekwestionowany wpływ na tworzenie zrębów przyszłej państwowości izraelskiej. Niektórzy Żydzi, rozczarowani warunkami życia i pracy w Palestynie, wyjeżdżali do innych krajów, nieliczni wracali do Polski. Wskutek polityki wielkich mocarstw, zwłaszcza Wielkiej Brytanii, mandatariusza Palestyny, w małym zakresie spełniły się plany syjonistów.

Rząd polski był również zainteresowany poprawą warunków bytu Żydów i wspierał emigrację, lecz oficjalnie nie stawiał sobie zadania doprowadzenia do masowego wychodźstwa. Za zwiększeniem emigracji, nie tylko do Palestyny, opowiadała się większość partii politycznych. Dlatego też Ministerstwo Spraw Zagranicznych II Rzeczypospolitej podjęło w drugiej połowie lat trzydziestych rozmowy na ten temat w wielu krajach. Zdaniem J. Tomaszewskiego w latach 1938/39 „[...] doszło do konkretnych rokowań, przede wszystkim z państwami Ameryki Łacińskiej, uwieńczonych zawarciem kilku układów emigracyjnych. Amerykańscy rozmówcy pragnęli jednak napływu osadników rolnych, toteż w niektórych przypadkach z góry wykluczali Żydów”.²⁴ Bezskuteczne okazały się próby znalezienia siedzib osiedleńczych dla nich w koloniach afrykańskich, o czym przekonał się wysłannik na Madagaskar mjr Mieczysław Lepecki.²⁵ Opinia na temat emigracji Żydów z Polski, opracowana w 1937 roku w Instytucie Spraw Narodowościowych głosiła, że państwa wysokocywilizowane nie wchodzi w rachubę ani dla emigracji czasowej, ani tym bardziej zorganizowanej, natomiast mają duże znaczenie dla emigracji indywidualnej, kierującej się do krewnych. Większe szanse stwarzała – zdaniem autorów tej opinii – emigracja do krajów tworzącej się cywilizacji (np. Argentyny, Brazylii, Palestyny), chociaż nie powinna przybrać charakteru zorganizowanego. Najlepsze możliwości przedstawiała imigracja Żydowska do – jak określono – krajów niecywilizowanych (Madagaskar, Gujana,

Nowa Kaledonia, a w pewnym stopniu Syria, Australia, Kuba, Nowa Zelandia, państwa Ameryki Środkowej).²⁶

Niepowodzeniem zakończyły się działania rządu polskiego, który podczas Konferencji w Evian-les Bains w 1938 roku, poświęconej kwestii uciekinierów z III Rzeszy, dążył do otwarcia granic dla ludności żydowskiej z naszego kraju. Pod koniec 1938 roku z inspiracji Józefa Becka utworzony został Żydowski Komitet do spraw Kolonizacji z udziałem Agudas Isroel, niektórych syjonistów oraz zwolenników asymilacji (pod kierownictwem rabina, prof. Mojżesza Schorra). Nie przyniosły rezultatu rozmowy polskiego ministra spraw zagranicznych w Londynie na wiosnę 1939 roku w sprawie zwiększenia limitów imigracyjnych dla Żydów z Polski. W maju 1939 roku rząd brytyjski opublikował tzw. Białą Księgę, w której zadeklarował wyraźnie ograniczenie limitu imigrantów.

Niezadowolające wyniki dały rozmowy czynników oficjalnych z Włodzimierzem Żabotyńskim, liderem Nowej Organizacji Syjonistycznej, który zabiegał o różnorakie formy – legalne i nielegalne – emigracji Żydów do Palestyny. Na kilka miesięcy przed wybuchem II wojny światowej, w maju 1939 roku, czynniki rządowe wsparły jego działalność kwotą prawie 250 tys. zł na zaktywizowanie ruchu emigracyjnego Żydów. Na wszystkie działania było już jednak za późno, tym bardziej że od czasów Wielkiego Kryzysu większość państw wprowadzała ograniczenia przyjazdów w celu ochrony własnego rynku pracy.

Wybuch wojny przerwał zarówno pokojowy rozwój kraju, jak też procesy emigracyjne i Żydów, i Polaków. Na terenach okupowanych przez Niemcy znalazło się – według kryterium języka ojczystego 1 807 000 Żydów, a na ziemiach zagarniętych przez ZSRR 1 109 000 osób mówiących po żydowsku i hebrajsku.²⁷ Ofiarami holocaustu stało się, jak wspomniano, ponad 2 700 000 osób. Po wojnie pozostało przy życiu – wg szacunków Czesława Madajczyka – około 335-350 000 ludzi, z czego dwie trzecie w Związku Radzieckim.²⁸

Niewielkiej części tej ludności udało się różnymi sposobami wydostać z „niehumanitarnej ziemi”, niektórym wraz z armią gen. Wł. Andersa. Później zasilili oni ośrodek polskich syjonistów w Palestynie, tj. Reprezentację Żydostwa Polskiego.²⁹ Ci, którym udało się powrócić w ramach repatriacji z ZSRR w 1946 roku stanowili ponad 200 000. Jeszcze po 1956 roku przyjechało do kraju ponad 18 000 Żydów, z których około dwóch trzecich szybko wyemigrowało. Większość Żydów polskich

pozostała w imperium radzieckim i dopiero jego rozpad spowodował, że dla ich potomków otwarta została droga do Izraela i innych państw.

Powrotem Żydów towarzyszyła emigracja, tych zwłaszcza, którzy nie mogli znieść „kompleksu cmentarza”, miejsca, gdzie zostali zgładzeni ich bracia i siostry. Organizowaniem nielegalnych wyjazdów do Palestyny zajęła się działająca w Łodzi Koordynacja Syjonistów Bricha, do której przyjechał w 1945 roku przedstawiciel z Palestyny – Isser Ben Zwi. W 1946 roku wiceminister obrony Marian Spychalski wyraził zgodę na otwarcie granic dla żydowskich transportów emigracyjnych, które ruszyły 30 lipca (przez Kudowę i Mieroszów oraz Szczecin). Od powstania odrodzonego Izraela (14 maja 1948), aż do 1949 roku osoby deklarujące opcję na rzecz nowo powstałego państwa żydowskiego uzyskiwały zgodę na emigrację.³⁰

Z orientacyjnych danych szacunkowych wynika, że w 1950 roku w Polsce zamieszkiwało nieco ponad 100 000 Żydów. Do Palestyny (a później Izraela) wyjechało w latach 1946-1950 ponad 120 000 osób i zapewne kilkadziesiąt tysięcy do innych krajów.

Nie odrodziła się zatem po wojnie społeczność żydowska w Polsce. Ocaleli Żydzi zamieszkali głównie na Dolnym i Górnym Śląsku, w Szczecinie, w Krakowie, Łodzi i Warszawie. Byli oni na ogół bardzo mocno związani emocjonalnie z Polską. Pielęgnowali także, w miarę możliwości, tradycje własnej kultury. Wydawało się, że na tej ziemi pozostaną na zawsze. Wydarzenia 1968 roku i odwołanie się rywalizujących o władzę ugrupowań wewnątrz PZPR do haseł antysemitycznych spowodowały opuszczenie Polski przez około 30 000 osób. Była to ostatnia tak masowa emigracja Żydów polskich z ziem Rzeczypospolitej w XX wieku.

W *Kalendarium dziejów Żydów w Polsce* stwierdza się, że w trwającej kilka tysięcy lat historii narodu żydowskiego rozdział polski wydaje się zaledwie epizodem. „Nie uda się go jednak podzielić – piszą autorzy – na równe odcinki – średniowiecze możemy jeszcze odmierzać stuleciami, czasy nowożytne – dziesięciolecia, w XX wieku musimy pamiętać prawie o każdym roku, a wspominając II wojnę światową nie możemy pominąć żadnego dnia”. Właśnie pamięć o każdym roku w naszym stuleciu nakazuje zając się tak stosunkowo słabo rozpoznany temat jak emigracja Żydów z ziem polskich. Tak jak w przypadku emigrantów-Polaków czy też Ukraińców lub Białorusinów, na wychodźstwo „tych z ojczyzny mojej” zdecydował się żywioł najbardziej ekspansywny, prężny i przedsiębiorczy.

Nie wszyscy emigranci, także Żydzi, zrobili kariery na miarę swoich marzeń poza Polską. Jednakże ogromna większość podjęła ryzyko i sprostała wyzwaniom nowego czasu, miejsca i okoliczności. Wielu polskich Żydów wniosło poważny wkład do wspólnego dziedzictwa narodowego zarówno w Polsce, jak i w Izraelu oraz wszędzie tam, gdzie znaleźli się zrzędzeniem losu i własnym wysiłkiem. Zapewne część swoich sukcesów zawdzięczają oni związkom z Polską i Polakami. Ich rola w kulturze polskiej była, jest i będzie niepodważalna, o czym kompetentnie i rzetelnie traktuje cenna książka Aleksandra Hertza.³¹ Polacy nie kryją satysfakcji, że na ziemiach polskich urodzili się, uczyli się i pracowali późniejsi światowej sławy uczeni, artyści, pisarze, politycy. Wystarczy wymienić nazwiska matematyka S.M. Ulama ze Lwowa, pianisty Artura Rubinsteina z Łodzi, pioniera kosmonautyki Ary Sternfelda z Sieradza, teoretyków i realizatorów idei syjonizmu Nachuma Sokołowa z Makowa Mazowieckiego i Davida Ben Guriona z Płońsk, laureata literackiej Nagrody Nobla Isaaca Bashevisa Singera i wielu, wielu innych.

Przypisy

- ¹ J. Tazbir, *Polska na zakrętach dziejów*, Warszawa 1997, s. 31.
- ² Cyt. wg M. Wańkiewicz, *Do profundis. Polacy i Ameryka*. Warszawa 1991, s. 23.
- ³ M. Nietyksza, *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim 1865-1913*, Warszawa 1986, s. 217.
- ⁴ Tamże, s. 220. Zob. też: *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 r.)*. Warszawa 1993, s. 25-27. (Pod red. J. Tomaszewskiego) oraz M. Nietyksza, *Ludność Warszawy na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1971, s. 27, 121-122 i P. Wróbel, *Zarys dziejów Żydów na ziemiach polskich od końca XIX w. do 1918 r.*, Warszawa 1991, Wyd. UW.
- ⁵ T. Herzl, *Państwo żydowskie*, Warszawa 1929, s. 42.
- ⁶ A. Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 1997, s. 5. Por. A. Cała, *Asymilacja Żydów w Królestwie Polskim (1864-1897): postawy, konflikty, stereotypy*, Warszawa 1989 oraz J. Lichten, *Uwagi o asymilacji i akulturacji Żydów w Polsce w latach 1863-1963*, [w:] „Znak”, 1988, nr 5/6.
- ⁷ Por. I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1979, s. 457; zob. *Historia Europy*, Warszawa 1994, s. 320 i dalsze.
- ⁸ Zob. K. Groniowski, *Emigracja z ziem zaboru rosyjskiego (1864-1918)*, [w:] *Emigracja z ziem polskich w czasach nowożytnych i najnowszych*, Warszawa 1984, s. 196-204 oraz *Najnowsze dzieje Żydów...*, wyd. cyt., s. 29-30. W publikacji D. Ben-Gurion, *Israel. A Personal History*, Tel Aviv 1972.

- s. 7-8 pojawia się nawet liczba 3 mln Żydów, którzy w tych latach wyemigrowali z Europy Środkowo-Wschodniej.
- 9 Zob. *Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890-1891* Warszawa 1973.
 - 10 E. Kołodziej, *Emigracja z ziem polskich i Polonia 1865-1939*, PWN, Warszawa-Kraków 1988. Zob. też: E. Kołodziej, *Emigracja z ziem polskich i Polonia 1939-1965*. Informator o źródłach przechowywanych w Centralnych Archiwach Państwowych w Polsce, Warszawa 1996, s. 144-147.
 - 11 Zob. *Warszawskie Informacyjne Biuro dla Żydowskich Emigrantów 1904-1906*, Archiwum Państwowe m.st. Warszawy (APW), sygn. 205, k.1 (Warszawski Gubernialny Urząd ds. Stowarzyszeń) APW, Brazylia. *Emigracja ludności żydowskiej z guberni warszawskiej*. Korespondencja, zestawienia. Rok 1892, Referat I Ogólny, sygn. 12931.
 - 12 APW, sygn. 552, k.1.
 - 13 Zob. A. Eisenbach, *Emigracja Żydów na ziemiach polskich 1785-1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988, s. 128 i dalsze.
 - 14 Por. *Historia Polski w liczbach. Ludność. Terytorium*, Warszawa, GUS, 1994, s. 90-100; zob. też. A. Brozek, *Ruchy migracyjne z ziem polskich pod panowaniem pruskim w latach 1850-1928*, [w:] *Emigracja z ziem polskich*, wyd. cyt., s. 141 i dalsze; zob. też: *Najnowsze dzieje Żydów*, wyd.cyt., s. 84 oraz M. Kulczykowski, *Żydzi – studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie autonomicznej Galicji (1867-1917)*. Kraków, IH UJ, 1995, s. 12-13.
 - 15 M. Szawleski, *Kwestia emigracji w Polsce*, Warszawa 1927. S. Fogelson, *Rola wędrówek w rozwoju demograficznym Polski*, *Ekonomista*, t. I, 1937, s. 62.
 - 16 Zob. *Historia Polski w liczbach...*, wyd.cyt., s. 90-100. Zob. też *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do roku 1945*, Warszawa 1981, s. 581-583.
 - 17 Por. K. Zamorski, *Ludność Galicji w latach 1857-1910*, Kraków 1989, s. 74-87 oraz *Najnowsze dzieje Żydów...*, wyd.cyt.. s. 84-85. Zob. też: T. Gąsowski, *Między gettem a światem. Dylematy ideowe Żydów galicyjskich na przełomie XIX i XX wieku*, Kraków 1996, IH UJ.
 - 18 *Najnowsze dzieje Żydów...*, wyd. cyt., s. 88.
 - 19 A. Pilch, *Emigracja z ziem zaboru austriackiego (od połowy XIX w. do 1918 r.)*. [w:] *Emigracja z ziem polskich...*, wyd. cyt., s. 265.
 - 20 A. Żbikowski, *Żydzi...*, wyd.cyt., s. 186. Zob. zwłaszcza Sz. Bronsztejn, *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, Studium statystyczne, Wrocław 1963.
 - 21 Por. J. Tomaszewski, *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1990, s. 10 i dalsze.
 - 22 Zob. *Historia Polski w liczbach...*, wyd. cyt., s. 134 i 157.
 - 23 Dane za: J. Tomaszewski, *Zarys dziejów Żydów...*, wyd. cyt., s. 15-16 oraz A. Żbikowski, *Żydzi...*, wyd.cyt., s. 212-213, i *Historia Polski w liczbach...*, wyd. cyt., s. 90-100. Zob. też: E. Kołodziej, *Dzieje Polonii w zarysie 1918-1939*, Warszawa 1991 oraz J. Lencznarowicz, *Prasa i społeczność polska w Australii 1928-1980*, Kraków 1994. Stwierdza on, że w latach 1920-1939 „[...] Żydzi

stanowili około 85% emigrantów z Polski, którzy przyjęli poddaństwo brytyjskie”. W większości „wchodzili w australijskie środowisko żydowskie i tracili kontakt z życiem polskim. Byli jednak też emigranci pochodzenia żydowskiego, głównie przedstawiciele inteligencji, wciąż związani z kulturą polską; niektórzy czuli się i deklarowali Polakami” (s. 12).

24 J. Tomaszewski, *Zarys dziejów Żydów...*, wyd. cyt., s. 64.

25 Z. Lipska, *Żydzi w Polsce przedwojennej*, [w:] *Kim są Żydzi*, Warszawa 1989, s. 60, wyd. UW. Praca zbiorowa pod red. B. Mikołajewskiej.

26 R. Żebrowski, *Dzieje Żydów w Polsce 1918-1939. Wybór tekstów źródłowych 1918-1939*, Warszawa 1993, Żydowski Instytut Historyczny, s. 63-64. Zob. też: W.T. Drymmer, *Zagadnienia żydowskie w Polsce w latach 1935-1939*, [w:] *Zeszyty Historyczne*, Paryż 1968, nr 13.

27 *Mały Rocznik Statystyczny Polski wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Londyn 1941, Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, s. 8-10.

28 Por. Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970, t. II, s. 306-328.

29 W. Anders, *Bez ostatniego rozkazu*, Londyn 1969.

30 Por. A. Żbikowski, *Żydzi...*, wyd. cyt., s. 271-271; J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985, s. 271-272.

31 Al. Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 1989. Zob. też pierwsze wydanie w Bibliotece Paryskiej Kultury, Paryż 1961.

Adam Koseski

EMIGRATION OF JEWS FROM POLAND IN THE 20TH CENTURY

SUMMARY

The author shows the size of and the reasons for emigration of Jews from Poland in the 20th century. He divides the emigration into two stages. The first one comprises the period from the turn of the 19th century to 1918, when Poland was under the partition of Russia, Germany and Austria-Hungary. The other stage of Jewish exodus took place after World War I.

A. Koseski makes a thorough study of Jews' social and economic status, as well as the scale of their emigration to Palestine, the United States, Latin America, and western Europe.

The latter part of the study considers the life of Polish Jews in the areas after-War-I Poland taken over by the ocupants. It presents the size of emigration from Poland after the holocaust and lets the reader have a glimpse at the causes of the exodus of 1968.

The author, extremely favourably, rates the role of Jews in the economic, social and cultural development of Poland, as well as the contribution of emigrant writers, scientists, polititians, and philosophers to the progress of the world's civilization.